



Toruń. 14.03.2025

Dr hab. Kinga Kaśkiewicz,
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Wydział Filozofii i Nauk Społecznych
Instytut Filozofii

Recenzja

**dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego
dr Moniki Błaszczak-Stachowiak w postępowaniu habilitacyjnym
w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo**

Podstawa sporządzenia recenzji:

Uchwała nr 134/2020/2021 Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 28 czerwca 2021 r. dotycząca sposobu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego oraz uchwała nr 297/2022/2023 Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 27 marca 2023 r. w sprawie zmiany uchwały nr 134/2020/2021 Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 28 czerwca 2021 r. dotyczącej sposobu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego, na podstawie dokumentacji i rozprawy habilitacyjnej dr Moniki Błaszczak otrzymanej w dn. 15 stycznia 2024 r.

Przedstawienie podstawowych informacji o Kandydatce

Pani dr Monika Błaszczak-Stachowiak związana jest od samego początku z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie ukończyła studia na kierunku filologii polskiej, a później kulturoznawstwa, następnie napisała pracę doktorską pod opieką naukową prof. Anny Krajewskiej w Studium Doktoranckim Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej pt. *Ekrany i lustra w polskim dramacie współczesnym*. Po uzyskaniu w 2008 roku stopnia doktora nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa została zatrudniona na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, gdzie pracuje nadal.

Sylwetkę naukową Habilitantki przedstawię w następującej kolejności: najpierw główne osiągnięcie naukowe, czyli rozprawę habilitacyjną, a następnie inne osiągnięcia naukowe zwracając uwagę na rozwój naukowy i kierunki badań, na koniec zaś omówię aktywność naukową, dydaktyczną i organizacyjną.

DZIEKAN
Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej

prof. UAM dr hab. Krzysztof Skibiński

VIDI DECANUS

Opisowa ocena głównego osiągnięcia naukowego

Podstawą oceny jest rozprawa habilitacyjna p. Moniki Błaszczak-Stachowiak zatytułowana *Amorficzne kategorie estetyczne jako praktyki twórcze i poznawcze*, wydana 2024 roku przez Wydawnictwo Naukowe UAM. Książka składa się ze wstępu, 6 rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Liczy łącznie 568 stron.

W znacznej mierze dysertację można zakwalifikować jako rozważania wokół tematyki estetyki współczesnej rozumianej w bardzo szerokim zakresie, zarówno jako teorię sztuki, krytyki artystycznej, kulturoznawstwa jak i zakres rozważań filozoficznych. Autorka stara się bowiem ukazać pewne kategorie estetyczne bardzo uniwersalnie, w taki sposób, aby mogły mieć zastosowanie w różnych dziedzinach sztuki współczesnej, chociaż w swych rozważaniach wychodzi od teorii literackich i skupia się najczęściej na przykładach z tej dziedziny sztuki. Jak sama autorka podkreśla chciałaby jednak pokazać „kategorie-pomiędzy”, czyli jako transtyscyplinarne. Wraz z kolejnymi rozdziałami widać, że w znacznej mierze to zadanie autorce się udaje, choć przyjęta metodologia nosi w sobie wyraźne cechy podejścia analizy językoznawczej. Moim zdaniem (choć to subiektywne przeświadczenie filozofa) widać to zwłaszcza przy szybkich i płynnych przejściach z empirycznego opisu doznań zmysłowych w rozumienie ich w sposób symboliczny (np. sypkość niemal natychmiast staje się symbolem prochu i przemijania).

Celem dysertacji habilitacyjnej, jak sama autorka we *Wstępie* podkreśla jest „pokazanie przepływu kategorii estetycznych między dziedzinami i dyscyplinami nauki oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy możliwa jest dzisiaj jednak konkretna metodologia i język badań” (s. 22 rozp. hab.). Zadanie jest bardzo ambitne, tak samo jak próba jego wykonania. Pomijając już fakt, że poszukiwanie estetycznego *arche* jest zadaniem czysto filozoficznym, a przez to uniwersalnym, to podyktowane jest pragmatyką, bowiem sama sztuka współczesna rzadko mieści się w przynależnych jej XVIII wiecznych podziałach terytorialnych. Trudno jest dziś osiągnięcia artystów dzielić na sztuki plastyczne, muzyczne i literackie, czy też zgodnie z podziałem dokonany przez J.-B. Du Bos, a potem Lessinga, na czasowe i przestrzenne. Nie wchodząc w historię rozwoju sztuki współczesnej wystarczy spojrzeć chociażby na rozważania dotyczące sztuki filmowej, by nabrać wątpliwości, czy mamy do czynienia ze sztuką plastyczną, czy czasową w sensie sensorycznego odbioru bodźców i ich syntezy w wyobraźni w gotowe dzieło sztuki. Ponieważ artyści dzisiaj chętnie zapożyczają medium z innych dziedzin sztuki więc próba zaproponowana przez autorkę jest jak najbardziej właściwa. I choć

od wielu lat jesteśmy tego coraz bardziej świadomi, to do tej pory przynajmniej na polskim rynku wydawniczym nie pojawiła się taka transdyscyplinarna próba ujęcia kategorii estetycznych. Domyślam się też, bowiem wydaje mi się, że autorka nie wyartykułowała tego wyraźnie, iż praca ta ma stanowić narzędzie pomocnicze przy ocenie dzieł sztuki współczesnej zwłaszcza na gruncie coraz bardziej popularnej krytyki artystycznej.

Jednak próba ta (jakże ambitna) została przez autorkę książki ograniczona tylko do pewnego zakresu analizy kategorii estetycznych, na co wskazuje słowo *amorficzne* w samym tytule pracy. Zabieg taki jest jak najbardziej właściwy z wielu powodów. Na niektórych autorka pracy wyraźnie się skupia, inne pomija, choć ewidentnie jest ich świadoma. Wynika to z tak dużej złożoności estetyki współczesnej. Tak dużej, że mamy problem dziś ze zdefiniowaniem samego pojęcia estetyki. Jako że sztuka wraz z rozwojem ludzkości wciąż ewoluuje, to nic dziwnego, że zmieniają się bardzo szybko kategorie językowe, za którymi staramy się nadążyć, aby móc ją opisywać. Większość z kategorii klasycznej estetyki filozoficznej zdążyła się zdezaktualizować, a przynajmniej okazuje się dziś mało użyteczna, to wciąż (do pewnego stopnia) chętnie wracamy do klasycznego Baumgartenowskiego rozumienia *aisthetikos* jako poznania zmysłowego. Tyle tylko, że współcześnie szuka zaczyna sięga po „niższe”, „niewysublimowane” zmysły: jak zmysł dotyku, smaku czy węchu, dodając je do „wyższych” „mniej materialnych” zmysłów wzroku i słuchu, które tradycyjnie były uważane za domenę sztuki. I autorka książki doskonale zdaje sobie z tego sprawę, odwołując się kilkakrotnie do niuansów estetyki XVIII wiecznej.

Rzeczywiście Pani Monika Błaszczak ma rację, że współczesna sztuka odchodzi od środków „upiększających”, często figuratywnych i sugerujących obiektywność, a przynajmniej celowość i chętnie wchodzi w bezpośrednie doznania zmysłowe i ich tytułową *amorficzność*. Co ciekawe lektura książki uświadomiła mi, że mimo zejścia do czysto doznaniowej zmysłowości sztuka nadal równie silnie pozostaje w świetle świadomego użycia idei i sfery symbolicznej co sztuka klasyczna. Zmieniły się tylko środki osiągnięcia sfery idei, a nie sama „natura sztuki”. Choć być może zamiar taki nie istniał w umyśle autorki, a jest tylko spostrzeżeniem narzucającym się mi ze względu na pole moich klasycznych postrzeżeń estetycznych.

Próba stworzenia, jeżeli mogę tak określić, metodologii „amorficznych” kategorii estetycznych wynika zatem po części z obserwacji praktyki współczesnych artystów, ale przede wszystkim jest bardzo skrupulatną pracą autorki w „przeczesywaniu” teorii współczesnych estetyk. Autorka dysertacji włożyła bardzo wiele pracy z wyłuskanie wszelkich drobiazgów z

literatury poświęconej współczesnej estetyce i teorii sztuki, aby odnaleźć to, co wydaje się tak oczywiste po przeczytaniu książki habilitacyjnej, a czego formalnie do tej pory nie było. Każdy z rozdziałów poświęcony jest innej kategorii (a czasem i podkategorii), która pomaga zrozumieć niektóre aspekty praktyk artystycznych ułożonych w nieprzypadkowej kolejności, i są to: szybkość, przezroczystość, mglistość, szybkość, świetlistość, szklistość, płynność, chropowatość, szorstkość, polisensoryczność, haptyczność, lepkość, wonność, smakow(it)ość, chrobotliwość, szumność, gwarność, stukot, kakofoniczność. Każda z tych kategorii i podkategorii odnosi się do amorficzności, zmysłowości, kinetyczności i sensoryczności doznań. Jednak każda z nich otwiera jednocześnie inne symboliczne pole konotacji, tym samym wyprowadzając nas ze świata zmysłowego i wprowadzając w sferę idei estetycznych i w drugą stronę ze sfery duchowości i wyobrażeniowości przechodzimy do doznań haptycznych. Pierwsze rozdziały książki, a co za tym idzie i kategorie estetyczne (sypkość i przezroczystość) niemal od razu przekształca autorka w symboliczność, płynnie przechodząc od zmysłowego postrzegania w konotację symboliczną *vanitas* i *veritas*. Zaczynamy zatem bardzo klasycznie. Takie konotacje pasują zarówno do sztuki współczesnej, jak i klasycznej. Na tym etapie książki jest wciąż mało haptycznych i sensorycznych doznań, a więcej rozumienia symbolicznego, które pojawia się wraz z doznaniem zmysłowymi. Powoli też przechodzimy od sztuki literackiej ku plastycznej. Jednak metodologia tu zastosowana wydaje mi się bliższa analizie dzieł literackich niż plastycznych. Choć na tym etapie powoli zaczyna zacierać się różnica między oboma dziedzinami sztuki. Podczas gdy *sypkość* od razu zmienia się w *vanitas*, a co za tym idzie od razu odchodzimy od zmysłowości plastycznej, ku wyobraźni literackiej, to już *przezroczystość*, *mglistość* mocniej wpisana jest w kontekst plastyczno-architektoniczny, nadal jednak bliżej tu do intelektualnych rozważań prawdziwości poznania, dokładności widzenia, wielorakości uwikłań interpretacyjnych, niż bezpośrednio doznań zmysłowych. Kolejna kategoria *płynność* zyskuje już transdyscyplinarność i performatywność. Nadal jest silniej nacechowana symbolicznością niż zmysłowością, ale doskonale pokazuje kontekst płynności terytoriów dziedzin różnych sztuk, oraz przenikania się sztuki, kultury i sposobów rozumienia człowieczeństwa (post- i transhumanizmu). W następnych rozdziałach przechodzimy już zdecydowanie w stronę polisensoryczności i mocniej zostajemy uwikłani w bezpośrednią doznaniowość. Rozdział 4 zatytułowany Chropowatość/Szorstkość jest bezpośrednio zakotwiczony w klasyczną estetykę Baumgartena i nawet jeśli autorka nadal płynnie przechodzi w symboliczność odwołując się do takich zwrotów jak „chropowatość tekstu”, czy „szorstkość bohaterów”, to bliżej już jest psychologicznemu rozumieniu konotacji związanych ze zmysłowością, niż bezpośredniemu przeskoczeniu ku symboliczności. W tym miejscu pojawia



się też sztuka haptyczna w oczywistemu odwołaniu do sztuki plastycznej i w nieco mniej oczywistym do sztuki literackiej. Ale co ważne właśnie w tej kolejności, teraz to doznania, które stały się domeną współczesnej sztuki plastycznej zaczynają zmieniać strukturę sztuk literackich otwierając je na nowe doznania i eksperymentalność z nową formą. W ten sposób czytelnik powoli zostaje wprowadzany od rozumienia sztuki współczesnej, który zbliżony jest do rozumienia klasycznego (*sypkość-popiół-prochem jesteś...-vanitas*), gdzie zmysłowe doznanie rozumiane jest poprzez konotacje symboliczne, aż po haptyczność, która bezpośrednią dotykającą zmysłowością wkrada się w literaturę, w możliwość dotykania ekspozycji muzealnych, czy sztuk teatralnych a także doznawania immersyjności sztuki mediów cyfrowych. Dopiero tak przygotowany czytelnik dostaje dwa ostatnie rozdziały najbliższe najbardziej kontrowersyjnym aspektom sztuki, jak ją nazwała autorka książki, „estetycznego ryzyka”. Rozdziały te poświęcone zostały doznaniom lekkości, wonności, smakowości oraz chropowatości, szumności i gwarności związanym z doznaniem cielesnymi i konotacjami zdecydowanie psychologicznymi (przyjemność-wstręt) niż symbolicznym, choć i te są tu obecne. Posługując się kategoriami dwóch ostatnich rozdziałów możemy nie tylko płynnie przenosić się pomiędzy dziedzinami sztuki, ale wpadamy w ich naturę transdyscyplinarną, gdzie nie pozbywamy się wątpliwości, czy sztuki nadal mają swoje specyficzne, im tylko przynależne własności.

Na koniec oceny rozprawy habilitacyjnej pani dr. Moniki Błaszczak chciałabym podkreślić kilka moim zdaniem ważnych spostrzeżeń. Przede wszystkim jestem pełna podziwu dla skrupulatności i drobiazgowości pracy autorki. Przeczytała twórczo i świadomie olbrzymi zakres teorii estetyk współczesnych, wybierając z nich to co uważała za istotne z myślą o temacie swojej pracy. Jak sama podkreśla we Wstępie niektóre z tych kategorii amorficznych pojawiało się już marginalnie bądź źródłowo u innych twórców, jednak w innych kontekstach i praktycznych zastosowaniach niż u habilitantki. Pani doktor Błaszczak wszystkie je bardzo ładnie wyszukała, wręcz precyzyjnie wyłuskała nie gubiąc jednocześnie ich pierwotnego kontekstu estetycznego. Po drugie potrafiła z nich stworzyć własny projekt badawczy, który wprowadza rozważania nad estetyką współczesną w nowy kontekst znaczeniowy dając bardzo istotne i ważne narzędzie pracy teoretykom sztuki i estetykom, które pozwoli pogłębić analizę dzieł sztuki współczesnej. Po trzecie autorka książki mimo, że mówi o sztuce jak najbardziej współczesnej nigdy nie gubi klasycznego podejścia estetycznego. Widać to w samej metodologii pracy, ale i w ogromnej wiedzy z estetyki i filozofii klasycznej, do której odwołuje się w momentach istotnych, choć nie przesadnie, to jak najbardziej trafnie. Po czwarte jestem

oczarowana znajomością sztuki współczesnej i to nie tylko w zakresie literatury, ale także sztuki plastycznej i muzycznej oraz transdyscyplinarnej i traskulturowej sztuki nowych mediów.

Podsumowując nie mam wątpliwości, że Pani dr Monika Błaszczak-Stachowiak ma nie tylko ogromną wiedzę z historii estetyki, i sztuki, ale także posiada zdolność samodzielnej pracy badawczej. W rozprawie habilitacyjnej wykazała się wysokim stopniem dojrzałości naukowej, szeroką wiedzą teoretyczną z zakresu estetyki i rozumienia sztuki, a także umiejętnością samodzielnego definiowania problemów i przeprowadzenia rozważań prowadzących do wypracowania pionierskiego modelu badawczego związanego z nowoczesną, polisensoryczną i transdiedzinową problematyką estetyczną.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowych

Habilitantka oprócz tego, że jest autorką książki zatytułowanej *Amorficzne kategorie estetyczne jako praktyki twórcze i poznawcze*, wydanej przez Wydawnictwo Naukowe UAM 2024 r., która jest główną monografią naukową, jest także autorką publikacji książki będącej pokłosiem doktoratu zatytułowanej *Ekrany i lustra w polskim dramacie współczesnym*, wydanej w Wydawnictwie Poznańskiego Towarzystwa Nauk w Poznaniu w 2009 roku. Ponadto jest współautorką książki *Estetyka. Między działaniem a emocją* oraz szeregu artykułów naukowych głównie w renomowanych czasopismach polskich.

Tematyka książek, rozdziałów w monografiach i artykułów oscyluje wokół kilku zagadnień, przede wszystkim związanych ze sztuką teatralną, co jest efektem pracy nad doktoratem, ale także, coraz częściej, w raz z rozwojem indywidualnym zaczyna wykraczać znacząco poza pierwotne pole zainteresowań. Zmierzając w kierunku szerszych kontekstów kulturowych i estetycznych. Coraz mocniej widać, że habilitantka potrafi łączyć swoje wykształcenie literaturoznawcze z wykształceniem kulturoznawczym i szerzej estetycznym. Wykaz i zakres treściowy publikacji pokazuje, że Pani Monika Błaszczak płynnie przechodzi pomiędzy różnymi dziedzinami sztuki, od sztuki teatralnej przechodzi do sztuki performatywnej. Od roku 2020 zaczynają się też pojawiać artykuły świadczące o tym, że ich autorka wyraźnie poszukiwała filozoficzno-estetycznej podbudowy dla swej wiedzy na temat sztuki teatralnej i szerzej performatywnej. Z tego zaś zainteresowania rodzi się coraz ciekawsza praca badawcza, która w ostateczności doprowadziła autorkę do możliwości napisania rozprawy habilitacyjnej, która wyraźnie jest ukoronowaniem dotychczasowej drogi badawczej.



Wyraźnie widać, że kilka artykułów znacząco nawiązuje do tematyki polisensoryczności i estetyki zmysłowości, które zostają jednak znacząco rozwinięte w ostatecznej monografii habilitacyjnej.

Oceniam bardzo wysoko dorobek naukowy Habilitantki zawarty w artykułach naukowych zarówno co do ilości i miejsca publikacji, a także gdy idzie o ważność podejmowanych problemów i umiejętność porządkowania sposobu prezentacji. Nie mam wątpliwości że rozwój naukowy od czasu doktoratu jest bardzo znaczny zarówno pod względem poszerzenia pola badawczego o inne dziedziny sztuki, jak i pogłębieniem dzięki rozważaniom idącej w kierunku filozofii i estetyki współczesnej.

Pozostała aktywność naukową, dydaktyczną i organizacyjną

Habilitantka bardzo aktywnie uczestniczy w wystąpieniach konferencyjnych nie zamykając się tylko do tematyki ściśle związanej z literaturoznawstwem, ale coraz częściej wychodzi też „na zewnątrz” ściśle określonej własnej dziedziny naukowej, biorąc udział także w konferencjach poświęconych estetyce współczesnej, sztuce filmowej, czy sztuce performatywnej. Są to głównie konferencje polskie, co jest zrozumiałe ze względu na dziedzinę badań, ale także międzynarodowe. Jest też organizatorką i współorganizatorką konferencji naukowych.

Ponadto jest lub była członkiem projektów badawczych. Oraz członkinią Towarzystw Naukowych Badań Teatralnych i Kulturoznawczym.

Prowadzi także zajęcia na uniwersytecie oraz jest organizatorem warsztatów i cykli wykładów popularyzujących teatr współczesny. Działalność popularyzatorska jest bardzo szeroka poczynając od współpracy z Festiwalową MALTA, przez inne festiwale sztuki, wernisaże i wywiady, aż po lekcje i teatralne zabawy w szkołach.

Konkluzja

Podsumowując, nie mam wątpliwości, że Habilitantka przedstawiła bardzo bogaty dorobek naukowy i dydaktyczny, posiada znakomicie zorganizowany warsztat pracy naukowej, prowadzi szeroką współpracę w ogólnopolskim środowisku literaturoznawców, teatrologów, ale i estetyków. Osiągnięcia Habilitantki stanowią znaczny wkład w rozwój metodologii badawczej i językowej związanej z estetyką współczesną i teorią sztuki współczesnej zarówno



po przez artykuły, udział w konferencjach naukowych, jak i poprzez popularyzację nowej sztuki. Na uwagę zasługuje również wyrażne wytyczenie dalszych perspektyw badań w obszarze transdyscyplinowego badania sztuki i estetyki współczesnej.

Wobec powyższego stwierdzam, że dr Monika Błaszczak-Stachowiak spełnia wymagania stawiane osobom kandydującym do nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie: literaturoznawstwo, określone w art.219 ust.1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 poz.574 ze zm.).

Z całym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego i wnioskuję o wyróżnienie.

Kinga Keszler